

Badische Hof Heidelberg  $\frac{21}{10}$

50

1852

Mama Mamunciu droga Kochana -  
odebrałam dziś rano Mamę list: rątki  
Mamie całuję najpiękniej. Wiem że pisać  
wiedzieć trudno, ale i rątki po słowach  
kuję i cię się niemi, żeby tylko mogło nie  
być Mamie smutno i bolesno, a przy-  
najmniej nie na domyśl. To pewnie nie  
raz będzie się o co rzeczywistego posmu-  
cić ci o tym będzie. Mama wiedzieć  
~~o tem~~ to przyrzekam, wiek-  
dy ~~nie~~ Mamie nie napiszę żeby się u-  
mnie ~~smucić~~ <sup>smucić</sup> to będzie Mama pewna  
że ~~smucić~~ smuciej, czy więcej, wszystko mi  
dobre idzie, a przy najmniej że coile  
to z własnej mojej winy, wprawdzie to  
by zapewne najgorzej było wiec się też  
staram żeby mojej winy w niczem  
nie było; z resztą niech sobie będzie jak



jak Bóg chce i pozwoli - Wymyślić  
jest nad wszelką miarę i pojęcie  
dobry i wyrozumiały - mówimy dziś  
~~z sobą~~ i otwarcie ~~z sobą~~ i ciesząc się  
bym była <sup>myślano</sup> jistestmy jednego zdania -  
Chcwał miie. Mama trochę bo jak  
Mama chciała staram się być  
albo wesołą zupełnie <sup>a jeżeli</sup> albo też smutną  
to powiedzieć ~~że jestem~~ i czemu ~~jestem~~  
a nie być w takim brydkiem humorze  
wse jak czasem - a jak tyłko czuje  
że nadchodzi <sup>ten dowcipny humor</sup> to staram się zrobić  
niez jak <sup>przeciwnie</sup> albo, powiedzieć coś serdecznie  
nego albo pomodlić się, ale to ostatnie  
dopiero w projekcie przypinają się -  
I staram się <sup>cieszyć</sup> żyć i gadać i t. p.  
Była bym się doskonale obesła bez  
pojęcia za masi i teraz jak myślę że  
le bym mogła w Berlinie poogrodzić



51  
z Jasiem i Mami: Cierpieć bał się  
zbić i dobać wai to się nieko-  
nie ~~nie~~ <sup>roweslam</sup> Ale biedy ca masi  
postam, to się całą duszę cieszę  
i ra niego a nie kogo innego -  
Moja mamuncia przechodziła  
przed sklepem w Frankfurcie ardia-  
tam w obnie jakiejś ilustracji do  
pisma 11<sup>2</sup>. Bardzo mi się podo-  
baty a i Mama już od dawna  
czegoś ~~podobnego~~ podobnego szuka  
wiztam ten <sup>100</sup> resykt storiony  
z osimiu dreworytów i posyłam  
go Marnie, więcej jeszcze nie wypto-  
ale żeby Marnie się podobało  
zaabonować się na resykt to  
można w Lipsku. Robrowier  
by to pewnie zrobił. a tak warty-  
najnie tanio i warto. chciałoby  
i żeby Mama zgodziła - resykt  
kosztuje 2. 21. p. - Dobre Marnie



nie dai rihonu oobii koeawajki  
dla Papy. bo jak tyfko Mammy  
shonice to rouno drugo dla Papy.  
niech mu Mama prosse osee  
odemnie useiska - nieche tyfko  
listow dluiej ratnymywai wisse  
do Papy napisis w niedielu kiedy  
te rypunki posile - W. tu che  
bawie a jakie pottora tygodnia  
prosse wiss tu adresowai - Wy-  
jidrajre z kornika, kuska uinowita  
ie Niechat bardro pragnie uise  
kwit na ta 100. cy sootol. uinpanien  
co mu Papa obiecat. tak jak Jany  
kowi sis napisate. treba by to 200  
bii bo oni sis oto jui od bardro dawno  
prosse o Papa rouno rypunka  
gotowi myplei ie im sis wcale dai  
niechae - Inprasam Mammy re  
bargranie, ale uise Bayka na wlosy  
tryma - isse eaije najpenderuuj  
Ladna